

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Tomasz Gal
Protokolant:	sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 maja 2023 r. w Warszawie

sprawy z powództwa H. L.

przeciwko D. K. (1)

o zapłatę

- Zasądza od D. K. (1) na rzecz H. L. kwotę 63.284,49 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt cztery złote, 49/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 marca 2022 roku do dnia zapłaty,
- Oddała powództwo w pozostałym zakresie,
- Wyrokowi w punkcie pierwszym nadaje rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 29.223,60 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy dwieście dwadzieścia trzy złote, 60/100),
- Ustala, że strona powodowa wygrała niniejszy proces w 27,74 %, a strona pozwana wygrała go w 72,26 %, pozostawiając wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt XXV C 430/22

UZASADNIENIE

Powódka **H. L.** pozwem z dnia 10 lutego 2022 r. (data stempla operatora pocztowego - k.103) wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej **D. K. (1)** kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu zachowku po ojcu stron. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powódka podała, że ojciec powódki i pozwanej zmarł w dniu 15 grudnia 2020 roku. Powódka wskazała przy tym, że zarówno ona sama, jak i pozwana są spadkobierczyniami po zmarłym ojcu. Powódka zaznaczyła, że postanowieniem z dnia 10 września 2021 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa stwierdził, że spadek po A. Ł. (1) (ojcu stron) nabyły z dobrodziejstwem inwentarza, na mocy testamentu notarialnego z 15 października 2007 r. w 1/2 H. L. oraz w 1/2 D. K. (1), jako córki zmarłego. Podała też, że nie otrzymała żadnej kwoty tytułem zachowku, albowiem z posiadanych przez nią informacji wynika, iż na dzień otwarcia spadku w skład masy spadkowej po ojcu nie wchodziły obecnie żadne składniki. Podała, że ojciec w drodze darowizny przeniósł na pozwaną D. K. (1) prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W. wraz z komórką lokatorską. Na podstawie umowy darowizny sporządzonej w dniu 29 września 2019 r. pozwana stała się właścicielką opisanego wyżej lokalu mieszkalnego. W

ocenie powódki wartość lokalu wraz z komórką lokatorską wynosi 600.000 zł, a tytułem zachowku powódce powinna przypaść kwota pieniężna odpowiadająca 1/4 części majątku spadkowego, a więc 150.000 złotych.

Powódka wskazała także, że wzywała pozwaną do polubownego zakończenia sprawy, ale określony na odpowiedź termin upłynął bezskutecznie (pozew k.3-5v).

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 marca 2022 r. **pozwana** uznała powództwo co do kwoty 21.673,36 złotych. Jednocześnie pozwana wniosła o rozłożenie tej kwoty na raty w wysokości 700 zł miesięcznie płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wypadku uchybienia terminu którejkolwiek z rat oraz ostatniej raty w wysokości wyrównawczej z analogicznym terminem, płatnych począwszy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie. W pozostałym zakresie pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwana podała, że kwestionuje podaną w pozwie wartość mieszkania będącego przedmiotem darowizny, wskazując że jest ona zawyżona. Wartość lokalu podaną w umowie darowizny należy zdaniem pozwanej pomniejszyć o wartość obciążenia lokalu tj. o wartość skapitalizowanej dożywotniej służebności ustanowionej na rzecz ojca stron w wysokości 172.000 zł.

W dalszej kolejności pozwana podniosła, że w pozwie nie uwzględniono długów spadkowych w postaci:

- 1) środków przeznaczonych na spłatę A. W. w wysokości kwoty 155.368,92 zł stanowiącej cenę za jaką A. Ł. (1) zakupił udział w wysokości 361/1000 we współwłasności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W.;
- 2) kosztów pogrzebu ojca stron w wysokości 15.936,68 zł przypadających proporcjonalnie na zmarłego ojca;
- 3) wartości obciążenia lokalu tj. wartością skapitalizowanej dożywotniej służebności w wysokości 172.000 zł, o czym wspomniano już powyżej.

Ponadto powódka zaprzeczyła, aby otrzymała od pozwanej pismo z dnia 25 października 2021 r. zawierające wezwanie do zapłaty (k. 32 – 39).

Powódka podtrzymał stanowisko w piśmie z dnia 24 kwietnia 2022 r., kwestionując zarazem twierdzenia pozwanej o istnieniu długów spadkowych poza kosztami pogrzeby ojca, przy czym w tym zakresie powódka wskazała, że te koszty pogrzebu wyniosły jedynie kwotę 3.579,60 złotych. Powódka wniosła także o oddalenie wniosku pozwanej o rozłożenie na rat kwoty zachowku, która ma być zasądzona na rzecz powódki (k. 114 i nast.).

Pozwana podtrzymała stanowisko w piśmie z dnia 30 czerwca 2022 r., przy czym dodatkowo podniosła zarzut sprzeczności roszczenia powódki z zasadami współżycia społecznego i w związku z tym wniosła o ograniczenie należnego powódce zachowku na wypadek zasądzenia go w kwocie wyżej niż kwota stanowiąca przedmiot uznania powództwa. W zakresie tego zarzutu pozwana wskazała, iż w ostatnich latach życia ojca stron miało miejsce negatywne zachowanie powódki wobec ojca, co wyrażało się tym, że powódka zupełnie nie interesowała się losami ojca mimo, że powódka wiedziała, że ojciec cierpi na chorobę nowotworową. Zdaniem pozwanej cały ciężar opieki nad ojcem spoczywał na pozwanej. Pozwana wskazała także, iż odsetki za opóźnienie powinny zostać zasądzone dopiero od dnia wyrokowania w niniejszej sprawie (k. 130 i nast.).

Pozwana na rozprawie w dniu 10 października 2022 r. zmieniła stanowisko tylko w tym zakresie, że jako łączny koszt pogrzebu ojca wskazała kwotę 16.336,67 zł i zarazem uznała powództwo co do kwoty 29.223,60 zł (k. 164).

Strony podtrzymały stanowiska w dalszym toku postępowania, w tym na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2023 roku.

Na podstawie przedstawionego materiału dowodowego **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Małżonkowie A. Ł. (1) i D. K. (2) mieli dwoje dzieci: H. Ł. (obecnie: H. L.) oraz D. Ł. (obecnie D. K. (1)). (okoliczności bezsporne, a ponadto: odpis skrócony aktu małżeństwa H. L. k. 12, odpis skrócony aktu urodzenia D. K. (1) k.13, odpis skrócony aktu małżeństwa D. K. (1) k. 12).

W dniu 11 września 2019 r. pomiędzy A. W. (synem drugiej żony ojca stron) a A. Ł. (1) została zawarta w formie aktu notarialnego umowa podziału majątku wspólnego, umowa świadczenia w miejsce wykonania oraz umowa sprzedaży. A. W. oświadczył, iż wraz z A. Ł. (1) jest współwłaścicielem (w 1/2 udziału) lokalu oznaczonego nr (...) położonego przy ul. (...) w W. jako spadkobierca testamentowy po M. Ł. (żona A. Ł. (1)). Obaj oświadczyli ponadto, iż A. Ł. (1) przysługuje względem A. W. roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej wynoszącej 59.631,08 zł potrzebnej do pokrycia zachowku po żonie, co ten ostatni potwierdził i roszczenie to uznał. A. W. celem zwolnienia się z powyższego zobowiązania przeniósł na A. Ł. (1) udział wynoszący (...) części we współwłasności lokalu oznaczonego nr (...) położonego przy ul. (...) w W.. Strony przedmiotowej umowy wskazały, iż nie zachowują względem siebie na przyszłość żadnych praw i roszczeń z tytułu zachowku należnego A. Ł. (1) wobec A. W.. Ponadto A. W. sprzedał A. Ł. (1) udział wynoszący 361/1000 części we współwłasności lokalu oznaczonego nr (...) położonego przy ul. (...) w W. za cenę 155.368,92 zł. Zobowiązał się zapłacić podaną kwotę na rachunek A. W. o nr (...) ze środków własnych do dnia 11 września 2019 roku. Środki pieniężne z tego tytułu zostały przekazane sprzedającemu w dniu 11 września 2019 r. (wypis aktu notarialnego k. 63-77).

Ojciec stron nie posiadał wystarczających środków pieniężnych na spełnienie w/w świadczenia w kwocie 155.368,92 zł na rzecz A. W.. Z tego względu poprosił o pomoc w tym zakresie swoje córki – powódkę i pozwaną. Złożył im propozycję polegającą na tym, iż ta córka, która przekaże mu środki pieniężne na spełnienie w/w świadczenia w kwocie 155.368,92 zł na rzecz A. W. dostanie od niego w darowiźnie mieszkanie stanowiące przedmiot sprawy spadkowej pomiędzy ojcem powódek a A. W.. M. L. nie była zainteresowana taką transakcją. Natomiast D. K. (1) wyraziła zgodę na takie rozwiązanie i zgromadziła środki finansowe na realizację umowy zawartej z ojcem (zeznania pozwanej – k. 165).

D. K. (1) i jej ojciec A. Ł. (1) byli współposiadaczami rachunku bankowego w (...) Bank (...) S.A. o numerze (...) (k. 79 - zaświadczenie).

W dniu 4 września 2019 r. D. K. (1) zawarła z (...) Bank S.A. umowę o kredyt konsolidacyjny na kwotę 128.065,21 zł (k. 92 – umowa).

W dniu 5 września 2019 r. D. K. (1) z własnego rachunku bankowego o numerze (...) dokonała wpłaty na wspólny rachunek bankowy jej i jej ojca nr (...) kwoty 35.000 zł, 5.000 zł, 30.000 zł i 7.200 zł, a dodatkowo z własnego rachunku bankowego nr (...) dokonała wpłaty na wspólny rachunek bankowy jej i jej ojca nr (...) kwoty 77.300 zł (k. 135 – 136 – historia rachunku). W dniu 7.05.2019 r. D. K. (1) zawarła z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu gotówkowego na kwotę 79.382 zł z przeznaczeniem na finansowanie bieżących potrzeb konsumpcyjnych lub na inny dowolny cel. Rzeczywista kwota kredytu wyniosła 77.000,54 zł i została przelewem przekazana na rachunek bankowy nr (...) należący do pozwanej (k. 80 – 83 – umowa, k. 89 – załącznik do umowy). Z tego względu pozwana posiadała środki pieniężne na wykonanie umowy zawartej z ojcem. W sumie tylko dnia 5 września 2019 r. wpłaciła z własnych rachunków bankowych na wspólny rachunek bankowy jej i jej ojca kwotę 154.500 złotych. Przed tymi przelewami na rachunku nr (...) znajdowała się kwota 950 złotych. Następnie z tego rachunku w dniu 11 września 2019 r. został wykonany przelew na rzecz A. W. na kwotę 155.368,92 zł tytułem należności wynikającej z aktu notarialnego A (...) (k. 136 – historia rachunku).

Do chwili śmierci ojciec stron zwrócił pozwanej kwotę 5.000 zł z w/w kwoty 155.368,92 zł w formie pomocy pozwanej w spłacie zaciągniętego przez nią kredytu (zeznania pozwanej – k. 165)

W dniu 26 września 2019 r. pomiędzy A. Ł. (1) a jego córką została zawarta umowa darowizny w formie aktu notarialnego, na mocy której A. Ł. (1) darował D. K. (1) przysługującą mu własność lokalu oznaczonego nr (...) położonego przy ul. (...) w W. wraz z pomieszczeniem przynależnym tj. komórką lokatorską. Pozwana oświadczyła ponadto, iż ustanawia na rzecz swojego ojca na wskazanym lokalu dożywotnią i nieodpłatną służebność mieszkania

polegającą na prawie zamieszkiwania i korzystania przez A. Ł. (1) z całego lokalu, na co wyraził zgodę. Skapitalizowaną wartość tego prawa określono na 172.000 zł (wypis aktu notarialnego k. 53-62).

H. L. utrzymywała relacje rodzinne z ojcem aż do jego śmierci (k. 164 v.)

A. Ł. (1) zmarł w dniu 15 grudnia 2020 r. (okoliczności bezsporne, a ponadto: odpis skrócony aktu zgonu A. Ł. (1) k. 11).

W postanowieniu z dnia 10 września 2021 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie stwierdził, iż spadek po A. Ł. (1) nabyły z dobrodziejstwem inwentarza na mocy testamentu notarialnego z (...) córka H. L. oraz D. K. (1) po 1/2 części każda z nich. (postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku k. 6).

W chwili śmierci A. Ł. (1) w skład jego majątku nie wchodził jakikolwiek składnik majątkowy (okoliczność bezsporna, zeznania powódki – k. 164 v., zeznania pozwanej – k.165).

D. K. (1) poniosła w związku z pogrzebem ojca następujące koszty: koszty poniesione na rzecz Zakładu Usług (...) Sp. z o. o. sp. k. w W. w łącznej kwocie 7.579,60 zł (krzyż drewniany, trumna, urna kamienna, kremacja, transport zwłok, tabliczka i klepsydry) - (faktura nr (...) - k.99) oraz koszty poniesione na rzecz Parafii rzymskokatolickiej (...)w W. w łącznej kwocie 19.900 zł (miejsce na cmentarzu dla trzech osób 14.000 zł, koszty ceremonii 1.000 zł, koszty postawienia nagrobka 400 zł, koszty wymurowania katakumb dla 3 osób 4.500 zł (umowa nr (...) k. 101-102, zeznania świadka J. B. – k. 154). Miejsce cmentarne wykupione przez D. K. (1) na potrzeby pogrzebu ojca stron jest miejscem przeznaczonym dla 3 osób (zeznania pozwanej – k. 165). W sumie koszty pogrzebu ojca wyniosły łącznie kwotę 15.146,26 zł (7.579,60 zł - krzyż drewniany, trumna, urna kamienna, kremacja, transport zwłok, tabliczka i klepsydry) + (7.566,66 zł - miejsce na cmentarzu dla jednej osoby 4.666.66 zł, koszty ceremonii 1.000 zł, koszty postawienia nagrobka 400 zł, koszty wymurowania katakumby dla jednej osoby 1.500 zł). Zasiłek pogrzebowy w kwocie 4.000 zł przysługujący z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w związku z pogrzebem ojca stron został rozdysponowany przez D. K. (1) w ten sposób, iż z tej kwoty zostały pokryte koszty pogrzebu ojca poniesione na rzecz Zakładu Usług (...) Sp. z o. o. sp. k. w W. (zeznania pozwanej – k. 165 v.).

Według stanu na dzień 26 września 2019 r. a według cen aktualnych wartość przedmiotowego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W. z uwzględnieniem obciążenia w/w służebnością osobistą wynosi 376.000 zł (opinia biegłego sądowego z zakresu (...) – k. 188 - 222).

A. Ł. (1) i D. K. (2) nie pozbawili swojej córki H. L. prawa do zachowku poprzez jej wydziedziczenie. H. L. nie została również uznana za niegodną dziedziczenia po ojcu i nie zawarła z ojcem umowy o zrzeczeniu się dziedziczenia po nim (okoliczność bezsporna).

Powódka pozostaje z pozwaną w konflikcie od daty zgonu ojca stron (zeznania powódki – k. 164 v., zeznania pozwanej – k. 165).

D. K. (1) utrzymuje się ze świadczenia rentowego z ZUS w wysokości 1.360 zł miesięcznie (stan na dzień 10.10.22 r.) i zamieszkuje sama w przedmiotowym mieszkaniu stanowiącym przedmiot darowizny od ojca stron. Pozwana pozostaje w związku małżeńskim. Mąż pozwanej osiąga zarobki na poziomie 2000 – 2500 zł miesięcznie. Małżonkowie są objęci systemem wspólności majątkowej małżeńskiej, nie posiadają małoletnich dzieci na utrzymaniu. Mąż pozwanej zamieszkuje we własnym mieszkaniu w W.. Do chwili zgonu ojca stron pozwana zamieszkiwała razem ze swoim małżonkiem w jego mieszkaniu (k. zeznania pozwanej – k. 165). Na zasadzie wspólności majątkowej z mężem pozwana posiada działkę rekreacyjną o wartości około 350.000 zł (k. 43) oraz samochód osobowy o wartości około 80.000 zł (k. 44).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za wiarygodny materiał dowodowy przedstawione w sprawie dowody w postaci powołanych wyżej dokumentów. W ocenie Sądu brak jest podstaw do podważania zawartości lub autentyczności tych dokumentów, tym bardziej, że dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadka J. B., albowiem są logiczne, spójne, pozostają w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego i zawodowego. Ponadto nie były one kwestionowane przez żadną ze stron.

Wobec zakresu sporu w niniejszym procesie zasadniczym dowodem przeprowadzonym przez Sąd był dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości.

Sąd uznał opinię złożoną przez biegłego sądowego M. D. za bezstronny i wiarygodny dowód w sprawie. W ocenie Sądu opinia ta jest przekonująca i wyczerpująco uzasadniona. Z jej treści wynika, iż przedmiotem analizy sporządzającego opinię były wszystkie czynniki, od których zależy ustalenie prawidłowej wartości nieruchomości z uwzględnieniem wartości obciążenia jej innym prawem. Sposób wyliczenia wartości wycenianych praw zaprezentowany przez biegłego sądowego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania przez niego kolejnych czynności analitycznych. Przedmiotowa opinia jest jasna i logiczna. Strony nie zakwestionowały tej opinii. W tym stanie rzeczy Sąd również nie znalazł podstaw do podważania opinii i przyjął ją w pełni za podstawę do ustalenia stanu faktycznego.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie w jakim zeznała, iż przed pogrzebem ojca wręczyła pozwanej kwotę 7.000 zł tytułem kosztów pogrzebu ojca, albowiem relacja powódki w tym zakresie jest gołosłowna, nie znajduje potwierdzenia w pozostałym przedstawionym materiale dowodowym. Należy podkreślić, iż strony sporu znajdują się w konflikcie, a powódka jest bezpośrednio zainteresowana wynikiem procesu, a zatem wykazaniem, iż poniosła już koszty pogrzebu, albowiem tego rodzaju okoliczność prowadziłaby wprost do zwiększenia kwoty zachowku na rzecz powódki. Jednocześnie pozwana zakwestionowała, aby powódka kiedykolwiek uiściła jej jakąkolwiek kwotę tytułem kosztów pogrzebu ojca (k. 165).

Sąd nie dał wiary pozwanej w zakresie w jakim pozwana zeznała, że łączne koszty pogrzebu ojca wyniosły kwotę 29.000 – 30.000 zł, albowiem relacja pozwanej w tej części pozostaje w sprzeczności z pozostałymi dowodami przedstawionymi na tę okoliczność. Z przedstawionych dokumentów wynika, iż D. K. (1) poniosła w związku z pogrzebem ojca następujące koszty: koszty poniesione na rzecz Zakładu Usług (...) Sp. z o. o. sp. k. w W. w łącznej kwocie 7.579,60 zł (krzyż drewniany, trumna, urna kamienna, kremacja, transport zwłok, tabliczka i klepsydry) - (faktura nr (...) - k.99) oraz koszty poniesione na rzecz Parafii rzymskokatolickiej (...) w W. w łącznej kwocie 19.900 zł (miejsce na cmentarzu dla trzech osób 14.000 zł, koszty ceremonii 1.000 zł, koszty postawienia nagrobka 400 zł, koszty wymurowania katakumb dla 3 osób 4.500 zł (umowa nr (...) k. 101-102, zeznania świadka J. B. – k. 154). Jednakże należy podnieść, iż miejsce cmentarne wykupione przez D. K. (1) na potrzeby pogrzebu ojca stron jest miejscem przeznaczonym aż dla 3 osób (zeznania samej pozwanej – k. 165 i w/w zeznania świadka J. B.). W sumie koszty pogrzebu ojca wyniosły łącznie jedynie kwotę 15.146,26 zł (7.579,60 zł - krzyż drewniany, trumna, urna kamienna, kremacja, transport zwłok, tabliczka i klepsydry) + (7.566,66 zł - miejsce na cmentarzu dla jednej osoby 4.666.66 zł, koszty ceremonii 1.000 zł, koszty postawienia nagrobka 400 zł, koszty wymurowania katakumby dla jednej osoby 1.500 zł), a nie kwotę 29.000 – 30.000 zł jak to zeznała pozwana.

W tym aspekcie również należy podkreślić, iż strony sporu znajdują się w konflikcie, a pozwana jest bezpośrednio zainteresowana wynikiem procesu, a zatem wykazaniem, iż poniosła jak najwyższe koszty pogrzebu, albowiem tego rodzaju okoliczność prowadziłaby wprost do zmniejszenia kwoty zachowku na rzecz powódki. Jednocześnie powódka w replice zakwestionowała wysokość kosztów pogrzebu ojca zaprezentowaną przez pozwaną.

Sąd nie dał wiary pozwanej, iż w dacie zgonu ojciec stron pozostawał dłużnikiem pozwanej. Taki stan rzeczy nie wynika z przedstawionego materiału dowodowego. Z ustaleń poczynionych przez Sąd powyżej wynika, iż faktycznie doszło do przesunięcia majątkowego z majątku pozwanej do majątku jej ojca na kwotę 155.368,92 zł, ale kwota ta (ani też żadna inna kwota) z tytułu tego przesunięcia nie stanowiła długu ojca stron wobec pozwanej, w tym

długu spadkowego w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Owo przesunięcia majątkowe zostało wykonane przez pozwaną z jej środków majątkowych w wykonaniu umowy zawartej z ojcem, która polegała na tym, iż w zamian za taką pomoc finansową pozwanej wobec ojca stron, dokona on wobec pozwanej darowizny całego przedmiotowego mieszkania. Sąd dał wiarę pozwanej, że miało miejsce takie przesunięcie, ponieważ przedstawione w tym zakresie dowody (w/w umowa zawarta przez ojca stron z synem drugiej żony ojca stron w przedmiocie podziału majątku i działu spadku, w/w umowy kredytu, w/w historia rachunku bankowego, zeznania pozwanej) tworzą spójną i logiczną całość, prowadzą do niebudzącego wątpliwości wniosku, iż takie przesunięcie majątkowe miało miejsce. Okoliczności w jakich ono nastąpiło, bezpośredni związek czasowy pomiędzy nimi, w zestawieniu z zasadami doświadczenia życiowego i zawodowego pozwalają na przyjęcie, iż relacja powódki w tym zakresie powinna zostać uznana za wiarygodną. Należy podkreślić, iż zarówno pozwana poprzez przekazanie tych środków finansowych, jak i też ojciec stron poprzez późniejsze zawarcie tej umowy darowizny (fakty wynikające z dokumentów) umowę tę wykonali. W takim stanie rzeczy nie może być jednak mowy o długu. I w tym sensie Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej. Kwestia ta została w warstwie prawnej rozważona w dalszej części uzasadnienia.

Sąd pominął wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia faktów wskazanych w odpowiedzi na pozew (k. 34, 166), albowiem przeprowadzenie tego dowodu nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wynika to z oceny prawnej sprawy dokonanej przez Sąd w dalszej części uzasadnienia. Ponadto kwestia ustalenia czy w sprawie występuje dług spadkowy wynikły z wierzycelności pozwanej wobec ojca nie wymagała korzystania ze specjalistycznej wiedzy biegłego z zakresu rachunkowości. Przedmiotem sporu w tej sprawie nie była bowiem w istocie wielkość takiego potencjalnego długu, ale to czy taki dług w ogóle zaistniał. Ustalenie w tym zakresie należało wyłącznie do Sądu i nie wymagało korzystania ze specjalistycznej wiedzy biegłego.

Sąd na podstawie art. 205 (3) par. 2 kpc pominął wniosek dowodowy powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. K. (k. 180, 183) jako wniosek zgłoszony przez stronę po upływie terminu określonego przez przewodniczącego na składanie wniosków dowodowych i twierdzeń (k. 106). Powódka nie wykazała, iż dowodu tego nie mogła zgłosić wcześniej lub też że potrzeba jego zgłoszenia zaistniała później. Należy podkreślić, iż pozwana już w odpowiedzi na pozew podniosła zarzut poniesienia kosztów pogrzebu przedstawiając w tym zakresie bardzo szczegółowe wyliczenie. Po złożeniu odpowiedzi na pozew powódce został określony termin na złożenie twierdzeń i dowodów w replice. Powódka złożyła replikę, w której zakwestionowała wysokość długu wynikającego z kosztów pogrzebu, ale w ogóle nie zawarła twierdzenia, że jeszcze przed pogrzebem zwróciła pozwanej kwotę 7.000 zł tytułem kosztów pogrzebu ojca. Twierdzenie takie pojawiło się ze strony powódki dopiero na rozprawie w dniu 10 października 2022 r. (k. 164 v.). W tym stanie rzeczy należało uznać, iż także samo w/w twierdzenie zostało zgłoszone po upływie terminu określonego przez przewodniczącego i jako takie również podlegało pominięciu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powódka wystąpiła przeciwko pozwanej z roszczeniami o zapłatę kwoty pieniężnej z tytułu zachowku po ojcu A. Ł. (2).

Na wstępie rozważań należy podnieść, że zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachowek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 k.c.). Przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali

wydziedziczeni (art. 992 k.c.). Przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny uczynione przez spadkodawcę.

Wskazać należy, że uprawnienie do zachowku oparte jest na istnieniu bliskiej więzi rodzinnej między spadkodawcą a uprawnionym. Dlatego też ustawa zakreśla krąg uprawnionych podmiotów stosunkowo wąsko. Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. są to jedynie zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy. Powstanie uprawnienia do zachowku jest przy tym uzależnione od tego, aby w konkretnym stanie faktycznym osoby te byłyby powołane do spadku z ustawy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie dochodzą do dziedziczenia osoby, które zostały uznane za niegodnych (por. art. 928 § 2 k.c.), małżonek wyłączony od dziedziczenia w trybie art. 940 k.c., małżonek, w stosunku do którego orzeczono separację (por. art. 935¹ k.c.), wydziedziczone przez spadkodawcę w testamencie (por. art. 1008 k.c.), osoby które odrzuciły spadek (por. art. 1020 k.c.) oraz takie, które zawarły umowę o zrzeczeniu się dziedziczenia (por. art. 1049 § 2 k.c.). W takich sytuacjach, zgodnie z ustawą, dochodzą do dziedziczenia zstępni niegodnego, wydziedziczonego, osoby, która odrzuciła spadek, a gdy chodzi o zrzekającego się dziedziczenia, zstępni tacy dochodzą do dziedziczenia jedynie wówczas, gdy z umowy wynika, że zrzeczenie się ich nie obejmuje (por. art. 1049 § 1 k.c.). Osoby takie zatem stają się uprawnionymi do zachowku.

W niniejszej sprawie było bezsporne, że powódka jest spadkobiercą po ojcu w udziale wynoszącym 1/2.

Odnosnie wskazanego w pozwie roszczenia o zachówek trzeba w pierwszym rzędzie wskazać, że powódka dochodzi z tego tytułu łącznie kwoty 150.000 złotych. Było przy tym bezsporne, że udział przysługujący powódce w spadku po ojcu wynosił 1/2. W konsekwencji, stosownie do cytowanego powyżej art. 991 § 1 k.c., zachówek powódki wynosi połowę wartości udziału spadkowego, który by jej przypadł w dziedziczeniu ustawowym, czyli 1/4 wartości całego spadku po A. Ł. (1), albowiem powódka w dacie otwarcia spadku nie była osobą małoletnią ani też osobą trwale niezdolną do pracy ($1/2 \times 1/2 = 1/4$).

Powódka nie została też pozbawiona prawa do zachowku, albowiem spadkodawca nie dokonał jej wydziedziczenia w testamencie. Powódka nie została także uznana za niegodną dziedziczenia po ojcu. Wobec powyższego powódce co do zasady należy się zachówek po swoim ojcu. H. L. pomimo powołania do spadku po ojcu nie otrzymała również jakiegokolwiek, należącego do spadku, składnika majątkowego.

Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, iż powódce nie należy się zachówek po ojcu, tudzież że powinien zostać ograniczony ilościowo z tego względu, iż powódka w ostatnich latach życia ojca nie utrzymywała z nim relacji rodzinnych i nie interesowała się jego losem. Zdaniem pozwanej dochodzenie zachowku w takiej sytuacji jako zachowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego stanowi naruszenie prawa podmiotowego (art. 5 kc).

Odnosząc się do zarzutu przedstawionego w powyższym akapicie należy przede wszystkim podnieść, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby powódka w ostatnich latach życia ojca nie utrzymywała z nim relacji rodzinnych i nie interesowała się jego losem. Pozwana nie wykazała i nie udowodniła zatem istnienia tego rodzaju okoliczności faktycznych. Tym samym zarzut ten należało uznać za chybiony. Ponadto co do zasady należy wymagać dla skuteczności zarzutu z art. 5 kc w sprawie o zachówek, aby okoliczności leżące u podstaw zarzutu nadużycia prawa podmiotowego dotyczyły relacji pomiędzy stronami sporu, a nie relacji pomiędzy uprawnionym do zachowku a spadkodawcą. Regulacja zawarta w art. 928 i 1008 kc ma bowiem na względzie zachowanie naganne w stosunku do spadkodawcy, a klauzula generalna z art. 5 kc dotyczy oceny zachowania uprawnionego wobec dłużnika, czyli stron procesu w sprawie o zachówek lub oceny w szerszym kontekście społeczno - gospodarczym przeznaczenia prawa (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20.12.2019 r., VI ACa 330/18)

W celu ustalenia wysokości należnej powódce sumy tytułem zachowku po A. Ł. (2) w pierwszej kolejności należało obliczyć wartość stanu czynnego spadku, aby na tej podstawie ustalić tzw. substrat zachowku. Substrat zachowku jest podstawą ustalenia sumy stanowiącej zachówek należny uprawnionemu i odpowiada czynnej wartości spadku (wartość aktywów) pomniejszonej o wartość pasywów (długów spadkowych). Udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku zostaje ustalony zgodnie z art. 992 k.c. Uzyskany w ten sposób ułamek mnoży się przez 1/2 lub

2/3. W ten sposób otrzymuje się ułamek, przez który należy pomnożyć substrat zachowku. Wynik mnożenia stanowi wielkość zachowku należnego uprawnionemu.

Ustalając tzw. substrat zachowku należało uwzględnić wartość darowizn poczynionych przez na rzecz pozwanej (art. 993 k.c.). Zgodnie z poczynionymi uprzednio przez Sąd ustaleniami według stanu na dzień dokonania darowizny, a według cen aktualnych wartość prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) nr (...) w W. z uwzględnieniem obciążenia w/w prawa służebnością osobistą wynosi 376.000 złotych. Wobec tego to ta wartość podlega uwzględnieniu przy obliczaniu zachowku po w/w spadkodawcy.

W chwili dokonania darowizny pozwana pozostawała w związku małżeńskim. Przedmiot darowizny wszedł jednak do jej majątku osobistego zgodnie z ogólną zasadą, wynikającą z art. 33 pkt 2 k.r.o. Z treści umowy darowizny wynika również wprost, że darczyńca postanowił, iż przedmiot darowizny zostaje włączony do majątku osobistego ich córki. W przypadku dokonania darowizny do majątku wspólnego do substratu zachowku należałoby doliczyć jedynie kwotę odpowiadającą wartości darowizny dokonanej na rzecz pozwanej, bez uwzględnienia wartości przypadającej jej mężowi. Taka sytuacja nie wystąpiła jednak w niniejszej sprawie.

Ponadto należało wziąć pod uwagę, że zgodnie z uprzednimi ustaleniami Sądu w skład spadku po A. Ł. (1) wchodził także dług spadkowy, na który składały się poniesione przez pozwaną koszty pogrzebu ojca w kwocie 11.146,26 złotych. Rzeczywiste całkowite koszty pogrzebu ojca stron wyniosły kwotę 11.146,26 zł, albowiem koszty te wprawdzie jako suma wydatków na ten cel stanowiły kwotę 15.146,26 zł, ale jak przyznała sama pozwana na ten cel otrzymała kwotę 4.000 zł jako zasiłek pogrzebowy z ZUS i w ramach zapłaty za usługi pogrzebowe przekazała ją w rozliczeniu na rzecz zakładu pogrzebowego. Faktycznie koszty pogrzebu ojca stron ograniczyły się jedynie do kwoty 11.146,26 złotych. W tym zakresie należy podnieść także, iż pozwana w nieuzasadniony sposób domagała się uwzględnienia kosztów pogrzebu ojca stron na wyższym poziomie. Należy zaznaczyć, że na ogólne koszty pochówku ojca stron przedstawione przez pozwaną składały się także koszty miejsca na cmentarzu dla trzech osób i koszty wymurowania katakumb dla trzech osób. W tym zakresie należało uwzględnić jedynie koszty dla jednej osoby. W sumie koszty pogrzebu ojca wyniosły łącznie kwotę 15.146,26 zł (7.579,60 zł - krzyż drewniany, trumna, urna kamienna, kremacja, transport zwłok, tabliczka i klepsydry) + (7.566,66 zł - miejsce na cmentarzu dla jednej osoby 4.666,66 zł, koszty ceremonii 1.000 zł, koszty postawienia nagrobka 400 zł, koszty wymurowania katakumby dla jednej osoby 1.500 zł). Jak już uprzednio to zostało wskazane od tej kwoty należało odliczyć kwotę 4.000 zł tytułem uzyskanego na ten cel przez pozwaną zasiłku pogrzebowego z ZUS.

Zdaniem Sądu kwota 11.146,26 zł stanowi jedyny wykazany w niniejszej sprawie dług spadkowy po ojcu stron.

W ocenie Sądu długu spadkowego nie stanowi kwota 172.000 zł jako wartość skapitalizowanej dożywotniej służebności mieszkania ustanowionej na rzecz A. Ł. (1). Zgodnie z treścią art. 299 k.c. służebność osobista (w tym również służebność mieszkania) wygasa najpóźniej ze śmiercią uprawnionego. Można się jednak umówić, że po śmierci uprawnionego służebność mieszkania przysługiwać będzie jego dzieciom, rodzicom i małżonkowi (art. 301 § 2 k.c.). Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby umówiono się, że po śmierci A. Ł. (1) służebność mieszkania przysługiwać będzie jego dzieciom, rodzicom i małżonkowi, a w konsekwencji czego wygasła. Wobec tego brak było podstaw do uwzględnienia tej wartości jako długu spadkowego.

W odniesieniu do kwestii podniesionej w poprzednim akapicie należy natomiast wskazać, iż obciążenie służebnością przedmiotu darowizny powinno zostać uwzględnione przez Sąd w ramach ustalenia wartości przedmiotu darowizny. Tak też Sąd poczynił w niniejszej sprawie. Zgodnie z poczynionymi uprzednio przez Sąd ustaleniami według stanu na dzień dokonania darowizny, a według cen aktualnych wartość prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) nr(...) w W. właśnie z uwzględnieniem obciążenia w/w prawa służebnością osobistą wynosi 376.000 złotych. Wobec tego to ta wartość podlega uwzględnieniu przy obliczaniu zachowku po w/w spadkodawcy, a nie sama wartość mieszkania bez w/w obciążenia.

W ocenie Sądu pozwana nie ma racji, twierdząc, że do długów spadkowych należy zaliczyć kwotę 155.368,92 zł stanowiącą cenę za jaką A. Ł. (1) zakupił od A. W. 361/1000 udziału we współwłasności lokalu mieszkalnego nr (...)

położonego przy ul. (...) w W.. Pozwana podniosła, iż wskazana kwota została wypłacona sprzedającemu ze środków z zaciągniętego przez pozwaną kredytu. Owszem do długów spadkowych zalicza się cywilnoprawne, majątkowe obowiązki zmarłego, które nie są ściśle związane z osobą spadkodawcy, a w momencie otwarcia spadku zobowiązania te nie zostały nadal uregulowane (art. 922 kc). Taka sytuacja nie wystąpiła jednak w niniejszym postępowaniu. Taki stan rzeczy nie wynika z przedstawionego materiału dowodowego. Z ustaleń poczynionych przez Sąd powyżej wynika, iż faktycznie doszło do przesunięcia majątkowego z majątku pozwanej do majątku jej ojca na kwotę 155.368,92 zł, ale kwota ta (ani też żadna inna kwota) z tytułu tego przesunięcia nie stanowiła długu ojca stron wobec pozwanej, w tym długu spadkowego w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Jak wynika z zeznań samej pozwanej owo przesunięcie majątkowe zostało wykonane przez pozwaną z jej środków majątkowych w wykonaniu umowy zawartej z ojcem, która polegała na tym, iż w zamian za taką pomoc finansową pozwanej wobec ojca stron, dokona on wobec pozwanej darowizny całego przedmiotowego mieszkania. Była to zatem umowa na zasadzie „coś za coś”. Należy podkreślić, iż zarówno pozwana poprzez przekazanie tych środków finansowych, jak i też ojciec stron poprzez późniejsze zawarcie tej umowy darowizny (fakty wynikające z dokumentów) umowę zawartą pomiędzy sobą wykonali. W takim stanie rzeczy nie może być jednak mowy o powstaniu i istnieniu długu.

Aktywa majątkowe ojca stron wyniosły zatem kwotę 376.000 złotych. Natomiast długi spadkowe wyniosły kwotę 11.146,26 złotych. W rezultacie wartość substratu zachowku wynosi kwotę 364.853,74 złotych. Wartość zachowku przysługującego powódce H. L. po ojcu A. Ł. (1) wynosi zatem kwotę 91.213,43 złotych, bowiem, tak jak już wskazano, zachówek ten wynosi 1/4 wartości całego spadku ($364.853,74 \text{ zł} \times \frac{1}{4} = 91.213,43 \text{ zł}$).

Zdaniem Sądu kwota 91.213,43 zł w okolicznościach niniejszej sprawy nie mogła zostać zasądzona, ponieważ takie rozstrzygnięcie pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego określonymi w art. 5 kc, czyli z zasadami uczciwego postępowania nakazującymi oddać każdemu to co jego z poszanowaniem praw i interesów obu stron sporu.

Jak już uprzednio zostało to podniesione Sąd może z powołaniem się na art. 5 kc ograniczyć wysokość zachowku jeśli uzna, że dochodząc roszczenia powód nadużywa swojego prawa (uchwała Sądu Najwyższego z 19.05.1981, III CZP 18/81, wyroki SN z 25.01.2001, IV CKN 250/00, z 7.04.2004 r., IV CK 215/03, z 16.06.16, V CSK 625/15). Sąd rozpoznający niniejszy spór nie podziela odmiennego poglądu wyartykułowanego przez Sąd Najwyższy w wyroku z 28.03.18 r., V CSK 428/17.

Dla skuteczności zarzutu z art. 5 kc w sprawie o zachówek należy wymagać, aby okoliczności leżące u podstaw zarzutu nadużycia prawa podmiotowego dotyczyły relacji pomiędzy stronami sporu, a nie relacji pomiędzy uprawnionym do zachowku a spadkodawcą. Regulacja zawarta w art. 928 i 1008 kc ma bowiem na względzie zachowanie naganne w stosunku do spadkodawcy, a klauzula generalna z art. 5 kc dotyczy oceny zachowania uprawnionego wobec dłużnika, czyli stron procesu w sprawie o zachówek lub oceny w szerszym kontekście społeczno - gospodarczym przeznaczenia prawa (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20.12.2019 r., VI ACa 330/18).

U podstaw zarzutu nadużycia prawa podmiotowego dotyczącego relacji pomiędzy stronami sporu muszą zarazem leżeć istotne argumenty.

Zdaniem Sądu tak jest w niniejszej sprawie. Otóż pozwana swoim zachowaniem spowodowała sfinansowanie transakcji swojego ojca z jego pasierbem A. W. z dnia 11 września 2019 r., na podstawie której ojciec stron nabył udział w spornym mieszkaniu w wysokości 361/1000 i w następstwie tej transakcji stał się właścicielem całego mieszkania. Gdyby nie skuteczność tej transakcji, którą swoim zachowaniem zapewniła pozwana, ojciec stron pozostałby jedynie współwłaścicielem tego prawa na poziomie udziału w wysokości 639/1000. Gdyby ojciec stron był współwłaścicielem tego prawa na poziomie udziału w wysokości 639/1000 to tylko w takim zakresie mógłby nim rozdisponować za życia poprzez darowiznę lub też tylko w taki zakres po jego śmierci prawo to mogłoby przypaść jego następcą prawnym, w tym powódce. W konsekwencji gdyby nie transakcja z dnia 11 września 2019 r. to powódka byłaby uprawniona do wyliczenia zachowku od wartości prawa do lokalu na poziomie udziału w wysokości 639/1000, a dzięki tej transakcji może domagać się wyliczenia zachowku od wartości całego prawa do lokalu. Czyni to zasadniczą różnicę

także pod względem majątkowy. W rezultacie uznać należało, iż tylko dzięki zachowaniu pozwanej polegającemu na sfinansowaniu tej transakcji z własnych środków finansowych przedmiotowy składnik majątkowy prezentuje wartość wyższą o udział 361/1000. Zachowanie pozwanej doprowadziło zatem do sytuacji, w której wprost przyczyniła się ona do zwieszenia aktywów majątkowych ojca stron w tym zakresie. Sąd uznał, iż obliczenie zachowku z pominięciem tej okoliczności naruszałoby zasady współżycia społecznego w relacji pomiędzy stronami procesu, albowiem wówczas pozwana zobowiązana była do uiszczenia zachowku także od tej części majątku ojca stron, który powstał jedynie zachowaniu pozwanej. Pozwana ponosiłaby wówczas w istocie dwukrotnie koszty majątkowe w zakresie udziału w wysokości 361/1000. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż obliczona powyżej przez Sąd kwota zachowku 91.213,43 zł (obliczona z pominięciem art. 5 kc) powinna zostać pomniejszona proporcjonalnie o wartość wielkości tego udziału tj. 361/1000, co daje kwotę 32.928,04 zł ($91.213,43 \text{ zł} \times 361/1000 = 32.213,43 \text{ zł}$). Dodatkowo od kwoty pomniejszenia (32.928,94 zł) należy odliczyć kwotę 5.000 zł, którą jak wynika z zeznań samej pozwanej ojciec stron zwrócił pozwanej w formie spłaty przez niego w tej części kredytu zaciągniętego przez pozwaną na sfinansowanie w/w transakcji z 11 września 2019 roku ($32.928,94 \text{ zł} - 5.000 \text{ zł} = 27.928,94 \text{ zł}$). A zatem ostatecznie zachówek należny powódce wynosi kwotę 63.284,49 zł ($91.213,43 \text{ zł} - 27.928,94 \text{ zł} = 63.284,49 \text{ zł}$).

Orzekając w kwestii roszczenia powódki o zachówek nie można pominąć również kwestii uznania przez pozwaną roszczenia ostatecznie w zakresie kwoty 29.223,60 zł, co również Sąd wziął pod uwagę w orzeczeniu kończącym postępowanie. Na podstawie przepisu art. 333 par. 1 pkt 2 kpc Sąd w tym zakresie nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd jedynie częściowo uwzględnił żądanie powódki w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty żądanej tytułem zachowku po ojcu. Powódka domagała się tych odsetek już od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W ocenie Sądu żądanie odsetek od tej daty nie było zasadne, bowiem jako pierwsze wezwanie pozwanej do zapłaty kwoty 150.000 zł tytułem zachowku po zmarłym ojcu A. Ł. (1) należy uznać doręczenie odpis pozwu pozwanej, co miało miejsce w dniu 2 marca 2022 r. (k. 104). Dopiero zatem od tej daty pozwana, zgodnie z art. 455 k.c., była zobowiązana do niezwłocznego spełnienia świadczenia. Powódka nie wykazała, aby uprzednio skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty zawierające skonkretyzowane żądanie. W ocenie Sądu niezwłoczne spełnienie świadczenia powinno nastąpić w terminie nie dłuższym niż 14 dni od dnia doręczenia wezwania do zapłaty. Wobec powyższego pozwana była zobowiązana do zadośćuczynienia roszczeniu powódki do dnia 16 marca 2022 r., a tym samym powódce należą się odsetki za opóźnienie dopiero od dnia następnego, to jest od dnia 17 marca 2022 roku. W pozostałym zakresie żądanie o zasądzenie odsetek zostało oddalone.

Jednocześnie Sąd nie podzielił poglądu strony pozwanej, iż odsetki powinny zostać zasądzone dopiero od daty wyrokowania w niniejszej sprawie.

Należy jednak zastrzec, że orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w zakresie wymagalności roszczenia o zachówek nie jest jednolite. Pozwany powoływał się na pogląd zgodnie, z którym skoro ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku następuje według cen z chwili orzekania o tym roszczeniu, to odsetki powinny być naliczane dopiero od daty wyrokowania, ponieważ dopiero w tym momencie roszczenie o zapłatę zachowku staje się wymagalne (zob. wyroki: Sądu Najwyższego z 25 maja 2005 r. I CK 765/04, LEX nr 180835; Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, z dnia 6 listopada 2012 r., I ACa 1105/12, Lex 1272035; Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 7 maja 2014 r., I ACa 1397/13, Lex 1466839).

Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszy spór podziela natomiast drugi z prezentowanych poglądów, zgodnie z którym roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym, do którego zastosowanie ma art. 455 k.c., a więc odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od daty wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku z uwzględnieniem odpowiedniego terminu umożliwiającego spełnienie świadczenia, który to termin zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie wynosił 14 dni od dnia doręczenia pozwu pozwanemu.

Dokonując uzasadnienia przyjętego stanowiska Sąd Okręgowy wskazuje, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 10 października 2008 r. (II CNP 35/08 LEX nr 560540) zwrócił uwagę, że „roszczenie o zachówek powstaje z chwilą

stwierdzenia nabycia spadku. Przy obliczaniu wartości stanu czynnego spadku nie uwzględnia się pożytków (zarówno naturalnych jak i cywilnych), które powstały po otwarciu spadku. W zamian za to uprawniony do zachowku może za czas od chwili wymagalności roszczenia o zachowek żądać odsetek (por. J. Gwiazdomorski, Prawo spadkowe w zarysie, PWN, Warszawa 1985, s. 275). Można zatem bronić poglądu, że roszczenie o zachowek staje się wymagalne z chwilą stwierdzenia spadku”. Zachowek jest długiem pieniężnym, a przepisy nie określają terminu jego wymagalności. Ustalenie wysokości zachowku na podstawie cen obowiązujących w chwili wyrokowania (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasada prawna, z 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, OSNC 1985, nr 10, poz. 147) nie przesądza o tym, że w każdym przypadku, od tej daty dopiero będą przysługiwały odsetki na rzecz uprawnionego. Zważyć należy, że konkretyzacja kwoty należnej tytułem zachowku nie jest zbieżna z kwestią wymagalności roszczenia. Podobny pogląd wyraził również Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 5 maja 2015 r., sygn. I ACa 240/15 (Legalis nr 1285469), w którym wskazał, że roszczenie o zachowek jest od początku długiem pieniężnym. Przepisy zaś nie określają terminu wymagalności roszczenia z tytułu zachowku. W konsekwencji powinno ono zostać spełnione przez zobowiązanego niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego do zachowku zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 455 k.c.

Sąd Okręgowy podziela przedstawiony pogląd, tym samym uznając za słuszne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 7 lutego 2013 r. II CSK 403/12 (LEX nr 1314389) zgodnie, z którym „Termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia - warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych - należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania”. Wyżej zaprezentowany pogląd jest również powielany w najnowszym orzecznictwie sądów powszechnych – zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 maja 2015 r., sygn. I ACa 1758/14 (Legalis nr 1285127); wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 września 2014 r., sygn. I ACa 377/14 (Legalis nr 1241445); wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 września 2014 r., sygn. I ACa 674/14 (Legalis nr 1164625), wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2014 r., VI ACa 1252/13.

Zdaniem Sądu wniosek pozwanej o rozłożenie świadczenia na raty należało uznać za nieuzasadniony.

Zgodnie z przepisem art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Jednakże pozwana nie wykazała, aby w realiach niniejszej sprawy zaistniał szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający zastosowanie tej instytucji. W ocenie Sądu brak jest podstaw do odroczenia wykonania wymagalnego roszczenia przysługującego powódce. Należy podkreślić, że przepis art. 320 kpc ma charakter wyjątkowy i w związku z tym może znaleźć zastosowanie wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika wyrok zasądający świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji narażałoby wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika na utratę podstaw egzystencji. Bezszykowne czynności egzekucyjne byłby zatem szkodliwe społecznie i podważyłby sens prowadzenia procesu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31.01.2018 r., I ACa 776/17, Lex nr 2453721, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13.11.2017 r., VI ACa 425/16, Lex nr 2477335, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15.09.2017 r., I ACa 937/16, Lex nr 2376954, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 08.02.2017 r., I ACa 923/16, Lex nr 2317672).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że sytuacja majątkowa pozwanej objęta powyższymi ustaleniami Sądu, w pełni pozwala na zaspokojenie powódki, w tym na przeprowadzenie skutecznego postępowania egzekucyjnego w przypadku braku dobrowolnego spełnienia świadczenia.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 98 i 100 kpc stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, albowiem każda ze stron wygrała niniejszy proces jedynie w części. Powódka domagała się zapłaty kwoty 150.000 zł, a uzyskała kwotę 63.284,49 złotych. Porównując te kwoty nie można jednak wskazać na potrzeby rozliczenia kosztów procesu, iż powódka wygrała ten spór w 42,18 %, albowiem pozwana przy pierwszej czynności procesowej uznała roszczenie co do kwoty 21.673,36 zł i nie dała uprzednio powodów do wytoczenia powództwa, ponieważ powódka nie wykazała, aby wzywała pozwaną przed procesem do zapłaty skonkretyzowanego świadczenia

z tytułu przedmiotowego zachowku. W konsekwencji zastosowanie znajduje przepis art. 101 kpc, zgodnie z którym w takiej sytuacji strona pozwana nie może być obciążona kosztami procesu w zakresie w jakim uznała roszczenie. Na potrzeby rozliczenia kosztów procesu należy zatem zastosować proporcje wynikające z porównania kwoty 150.000 zł (kwota żądana) i kwoty 41.611,13 zł (kwota uzyskana 63.284,49 zł – kwota objęta pierwszym uznaniem roszczenia 21.673,36 zł = 41.611,13 zł). Z tego zestawienia kwot wynika, iż na potrzeby rozliczenia kosztów procesu należy uznać, że powódka wygrała spór w 27,74 %, a pozwana w 72,26 %. Na podstawie art. 108 kpc Sąd pozostawił wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.